

# Kiedy internet dopiero raczkował...

**JOLANTA KOWALEWSKA**

... oni już wiedzieli, że kiedyś to będzie znakomity interes. Zakładali i rozwijali w Szczecinie firmy, które dziś liczą się w Polsce i na świecie

MAT. ORGANIZATORÓW (6)



**Krystian Stypuła**



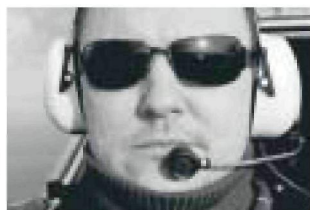
**Michał Benicewicz**



**Sebastian Barabanow**



**Marcin Skonieczny**



**Tomasz Sarnowski**



**Samuli Koski-Lammi**

Spotkanie z twórcami szczecińskich firm internetowych i nowych technologii, które ze swoją ofertą już dawno wyszły poza rogatki miasta, 29 listopada organizuje Technopark Pomerania. Konferencja pod hasłem „Get inspired Szczecin” odbędzie się w Multikinie.

Wzmą w niej udział: Krystian Stypuła - jeden z założycieli Home.pl, największej polskiej firmy zajmującej się webhostingiem; Tomasz Sarnowski, współwłaściciel agencji interaktywnej Byss.pl, która ze Szczecina świadczy m.in. usługi dla Carlsberga. O tym, jak podbija się rynek gier, mówić będzie Sebastian Barabanow, właściciel Fabryki Gier. Wystąpią także Marcin Skonieczny z Dige.pl (to oni wymyślili bardzo popularny wśród gimnazjalistów portal społecznościowy Zapytaj.com.pl) oraz Michał Benicewicz z BrandBanku, który zajmuje się tworzeniem baz danych dla sklepów internetowych. Szósty prelegent, Samuli Koski-Lammi, ze Szczecina nie pochodzi, ale BL Stream (dostawca rozwiązań mobilnych i integratora systemów światowej klasy), której jest założycielem i prezesem, ma w Szczecinie swój oddział (pracuje tu 200 osób). Przychody tej fińskiej firmy to 8,5 mln euro, a wśród klientów ma ona m.in. Nokię, Good Technology, BBC czy ITI Group.

## Miliony większe niż z kumulacji w Lotto

Historia Home.pl - lidera usług hostingowych i sprzedaży domen w Polsce - zaczyna się w 1997 roku. Trzech kolegów z podwórka, Stefan Jurczyk, Piotr Kapcio i Krystian Stypuła, uruchomiło firmę zajmującą się dostawą usług internetowych. Krystian Stypuła miał wtedy 19 lat i chodził do ostatniej klasy Technikum Łączności (później skończył ekonomię na Uniwersytecie Szczecińskim). Jak nowatorskie było to przedsięwzięcie, niech zaświadcza daty: 26 grudnia 1996 r. debiutowała Gazeta.pl, właśnie ruszał Onet, nawet Google pojawił się w Polsce dopiero w 1998 r.

Home.pl postawiła na oferowanie klientom kont e-mailowych oraz webhostingu (dzierżawienie firmie miejsca na serwerze na jej stronie WWW). Bardzo szybko została liderem usług hostingowych i sprze-

daży domen. Według rankingu portalu Webhosting.info do Home.pl należy 24,4 proc. rynku. Ubiegłoroczne przychody firmy to 66 mln zł, a zysk 23,5 mln zł.

- Postawienie na branżę internetową nie daje gwarancji sukcesu, gdyby tak było, to mielibyśmy niejedną Dolinę Krzemową - mówi Krystian Stypuła. - W tej dziedzinie jest podobnie jak w innych, wiele firm po prostu pada, albo się nie rozwijają.

W lutym tego roku trzech wspólników Home.pl pakiet około 60 proc. akcji firmy sprzedało francuskiemu funduszu inwestycyjnemu Amundi. Jeszcze przed transakcją „Puls Biznesu” pisał, że wartość Home.pl wyceniana jest na 150-200 mln zł. Zatem za pakiet 60 proc. udziałów inwestor mógłby zapłacić około 120 mln zł. Więcej niż najwyższa kumulacja w historii Lotto (w 2011 roku sięgnęła 56 mln zł) Ile ostatecznie zapłacił? Ta transakcja owiana jest tajemnicą. Na temat milczą nawet branżowe portale.

- Jaką kwotę otrzymał pan za sprzedaż udziałów? - pytam Stypułę.

- Nikomu nie udzieliłem i nie udzieliłem na ten temat informacji - zastrzega 34-letni biznesmen, który teraz zasiada w radzie nadzorczej Home.pl. Co zrobi ze swoimi milionami?

- Jest parę projektów, nad którymi pracuję. A teraz trochę odpoczywam - odpowiada Stypuła.

## Marzenie? Dwa tygodnie urlopu

Interaktywna Agencja Byss.pl mieści się w kamienicy przy ul. Bohaterów Warszawy 21, w podwórzu. Surowa cegła na ścianach i suficie. Na drzwiach wejściowych nie ma nawet wizytówki.

- Nie ma potrzeby, bo szczecińskie firmy tu do nas nie zaglądną - mówi Tomasz Sarnowski, współwłaściciel Byss.pl. Ich klienci to m.in. HP, Carlsberg, PZ Cossons, Moët Hennessy, Agora, Hortex, JTI, Vobis, MTV, Dax Cosmetics.

Byss.pl zajmuje się budowaniem wizerunku firmy i jej produktu w internecie. Tworzy strony WWW, prowadzi kampanie on-line. To Byss.pl

jest autorem strony producenta rowerów Kross czy pierwszego wcielenia witryny www.szczecin.eu. Firma tworzy też gry i aplikacje na iPhone'y.

- Nie jesteśmy rzemieślnikami, do których przychodzi się z gotowym pomysłem - podkreśla Sarnowski. - Kreujemy i osiągamy sukcesy.

Firma działa 14 lat i 9 miesięcy. Zatrudnia 20 osób. A jej przychody za 2011 rok sięgnęły 3 mln zł.

- Zaczynałem ze wspólnikiem w 1997 roku, miałem 23 lata i chodziłem od firmy do firmy, oferując za 300 zł założenie strony WWW. Chętnych nie było zbyt wielu - wspomina Sarnowski. - Tak zaangażowałem się w prowadzenie firmy, że nie miałem czasu na ukończenie studiów.

Sarnowski jest absolwentem Technikum Kolejowego. Ale jego pasja to latanie - jest właśnie w trakcie zdobywania uprawnień pilota. Na ścianie w biurze ma zdjęcie kokpitu samolotu. - Jedyna rzecz, o której marzę, to dwutygodniowy urlop, przy własnej firmie pozwałam sobie najwyżej na kilkudniowe wypadki - mówi biznesmen.

## Gry eksportują do Doliny Krzemowej

W Szczecinie działa też Fabryka Gier. Jak informuje Technopark Pomerania, to jeden z największych europejskich deweloperów gier. Jej właścicielem jest 35-letni Sebastian Barabanow, szczecinianin, absolwent krakowskiej ASP - projektant komunikacji wizualnej.

- To firma rodzinna, za bieżące projekty odpowiada Piotr, mój brat, finansami zajmuje się żona, a mi pozostaje nadzór kreatywny - strukturę organizacyjną przedstawia Barabanow.

Fabryka Gier ma siedzibę przy ul. Mickiewicza, koło Wyższej Szkoły Integracji Europejskiej. Działa od 2005 roku. Pracuje tu 60 osób. Zespół tworzył gry m.in. dla Disneya, Sony i Unilever oraz dla portali z grami: Miniclip czy Free Online Games.

- Po studiach jeszcze rok pracowałem w Krakowie, byłem asystentem na uczelni i freelancerem - mówi Barabanow. - Potem postanowiłem wrócić w ro-

dzinne strony. Przez pierwszy rok działałem w szeroko pojętej branży reklamowej, ale ze względu na konkurencję nie było łatwo. Dopiero postawienie na gry to był strzał w dziesiątkę.

Strzałem w dziesiątkę było też rozpoczęcie współpracy z niemieckim wydawcą gier Wooga. To dla nich fabryka Gier stworzyła Diamond Dash, nieskomplikowaną grę on-line polegającą na strącaniu pasujących do siebie sekwencji kolorowych kryształków.

- Gra ma 20 milionów użytkowników miesięcznie - mówi Barabanow. - Sami nie jesteśmy wydawcami gier. Zawsze produkujemy je na czyjeś zamówienie.

Na zamówienie jednej z firm z Doliny Krzemowej szczecińska Fabryka właśnie zrealizowała grę, która dostępna jest już na Facebooku. Co to za gra, dla kogo została zrobiona i ile na niej można zarobić, Barabanow nie podaje.

- Niestety, te informacje objęte są klauzulami poufności - zastrzega. Nie poda też przychodów Fabryki Gier.

## Wymyślili Zapytaj.com.pl

36-latek Marcin Skonieczny jest współwłaścicielem firmy Dige, która wymyśliła, a następnie sprzedała Onetowi serwis społecznościowy Zapytaj.com.pl (teraz Zapytaj.onet.pl). Dige, choć nie jest właścicielem, dalej go prowadzi - teraz dla Onetu. Notujący obecnie ponad 100 milionów odsłon miesięcznie Zapytaj podbił serca gimnazjalistów - mogą tu pytać i znajdować odpowiedzi z bardzo różnych dziedzin (począwszy od „co chłopak może sobie kupić za 50 zł, a skończywszy na „Ile trwa utrwalenie wydmi”).

- Najpierw skończyłem Wyższą Szkołę Administracji Publicznej z tytułem licencjata, potem zdobyłem tytuł magistra z administracji publicznej na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu - opowiada Skonieczny. - Dzięki temu, że nie jestem informatykiem, a poznałem tę branżę, jestem pośrednikiem między programistami a odbiorcami.

Dige jest też właścicielem serwisu 40tygodni.pl - to z kolei serwis społecznościowy dla kobiet w ciąży i młodych mam. Agencja tworzy także programy

lojalnościowe dla Toyoty, BASF czy budowlanej Rigips. Znanym markom pomaga nawiązywać dialog z odbiorcami na portalach społecznościowych. Dige zatrudnia 12 osób. Przychody firmy za ubiegły rok? Firma woli nie ujawniać.

- Pierwszą firmę miałem już na drugim roku studiów, wspólnie z kolegami zakładaliśmy firmom internet - wspomina Skonieczny. - To dobra branża. Niezła rentowność. Nie musimy angażować dużego kapitału. Nasz kapitał to potencjał ludzi i laptopy, które w każdej chwili możemy wziąć pod pachę i pracować w innym miejsku.

## Najmłodszy człowiek sukcesu ma 28 lat

Michał Benicewicz ma 28 lat i będzie najmłodszym z prelegentów. Jest współwłaścicielem Brandbank Poland - firmy, zajmującej się dostarczaniem zdjęć danych cyfrowych dla sklepów internetowych. Firma kapitałowo związana jest z brytyjską firmą Brandbank - to europejski lider tworzenia, zarządzania i dystrybucji danych produktów do sklepów internetowych, specjalizują się w branży spożywczej. Benicewicz jest współtwórcą największej polskiej platformy wymiany cyfrowych danych produktowych - GlobalProdukt, która wiosną tego roku właśnie połączyła się z Brandbank. Absolwent wydziału zarządzania i ekonomiki usług Uniwersytetu Szczecińskiego. Pracę zaczynał w Vobisie. ●

## Konferencja Get inspired Szczecin

Odbędzie się 29 listopada (czwartek) w szczecińskim Multikinie. Start o godzinie 10. Zakończenie o 13.30. Udział w spotkaniu jest bezpłatny, ale każdy z uczestników musi najpierw się zarejestrować. Szczegóły program na stronie gi.szczecin.pl. ●